

Wczoraj przybył do Moskwy z wizytą oficjalną kancelarz RFN, Helmut Schmidt. Towarzyszy mu wicekancelarz, minister spraw zagranicznych Hans Dietrich Genscher.

Zostali oni powitani na lotnisku Wnukowo przez Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosyginę i innych przywódców radzieckich. (PAP)

Delegacja z Charkowa w Wielkopolsce

W Wielkopolsce przebywa z kilkudniową wizytą 4-osobowa delegacja aktywny partyjnego i zawodników pracy przemysłowej z Charkowa. Na jej czele stoi kierownik Wydziału Budowy Maszyn Charkowskiego Komitetu Obwodowego Wiktor Aleksandrowicz Sobko. W skład delegacji wchodzi: sekretarz Komitetu Regionalnego Moskiewskiego w Charkowie Jurij Dmitriewicz Stencenko, dyrektor Zakładów Łożysk Tocznych w Charkowie Michał Aleksandrowicz Gierbunow oraz ślusarz Zakładów Elektromechanicznych Zoja Pietrowna Lisagina.

Radzieccy goście przebywali w Ostrowie, gdzie zapoznali się z pracą organizacji partyjnych w Zakładach Automatyki Przemysłowej oraz w ZNTK. Podczas swego pobytu w Wielkopolsce towarzysze radzieccy odwiedzili także zakłady przemysłowe w Poznaniu, Pleszewie i Kole.

Aktualna wizyta będąca jeszcze jednym dowodem stała się na temat kontaktów polsko-radzieckich. W Poznaniu i Charkowie miały doświadczenia partyjne w jednostkach produkcyjnych przemysłu maszynowego. (jt)

Nadburmistrz Essen:

Serdecznie witamy „Polskę 74”

Horst Katzor, nadburmistrz miasta, gdzie 31 bm. nastąpi otwarcie największej na Zachodzie wystawy „Polska-74”, oświadczył w wypowiedzi udzielonej bońskiemu korespondentowi PAP, Eugeniuszowi Guzowi, że pragnie serdecznie podziękować rządowi polskiemu za wybór Essen na miejsce wystawy „Polska-74”.

Wiem, że moja wieloletnia działalność na rzecz dobrych kontaktów z krajami Europy wschodniej, a szczególnie z Polską, cieszy się poparciem wielu ludzi z Essen — powiedział H. Katzor. Normalizację stosunków między naszymi krajami uważam za sprawę o żywotnym znaczeniu. Dlatego też wystawy i imprezy, organizowane przez nasz kraj, są dla nas pod wieloma względami pożyteczne. Obok umacniania stosunków gospodarczych, kulturalnych i innych sprzyjają one również kontaktom między ludźmi. W tym sensie stanowią wkład w dalszy proces normalizacji.

Socjaldemokratyczny gospodarz miasta, którego ojciec — również socjaldemokrata — przesładowany był przez reżim hitlerowski, wspominał następnie, że zainteresowania Essen dla polskiej wystawy narodowej nie sposób traktować w oderwaniu od „szczególnie dużej”, właśnie w tych uprzemysłowionych rejonach, obecności polskiej emigracji zarobkowej przełomu XIX i XX wieku. Ci emigranci i ich potomkowie interesują się szczególnie krajem swych ojców i dziadków.

700-tysięczne Essen, największe w Zagłębiu Ruhry, gdzie istnieją szczególnie silne powiązania etniczne z Polską, jest dobrym punktem wystawowym. W Essen od 18 lat rządzą miastem socjaldemokraci, a poparcie w postaci 66,3 procent głosów, jakie uzyskała tutaj w ostatnich wyborach koalicyjnych, potwierdza stosunek mieszkańców do zapoczątkowanej przez Willy Brandta polityki wschodniej. Wybierając Essen

Przewodniczący Rady Prezydialnej WRL przybył do Polski

Umacnianie braterskiej współpracy obydwu zaprzyjaźnionych krajów

Wczoraj na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego — przybył z przyjacielską wizytą oficjalną do Polski, przewodniczący Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej — Pal Losonczy z małżonką. Wizyta przypadająca w roku jubileuszu Polski Ludowej i przygotowań WRL do 30 rocznicy wyzwolenia Węgier stanowić będzie dalszy, ważny krok w dziele umacniania tradycyjnej przyjaźni polsko-węgierskiej i braterskiej współpracy obu socjalistycznych krajów.

Warszawskie lotnisko Okęcie. Na masztach obok trójkolorowych flag Węgier — flagi biało-czerwone. Wsiadającego z samolotu Pała Losonczego i jego małżonkę serdecznie powitali Henryk Jabłoński z małżonką.

Przewodniczący Rady Prezydialnej WRL przywitał się z przybyłymi na lotnisko przedstawicielami władz państwowych oraz z szefami przedsta-

wicielstw dyplomatycznych, akredytowanymi w Polsce.

Poprzedzony honorową eskortą motocyklistów P. Losonczy w towarzystwie H. Jabłońskiego udał się z lotniska do Wilanowa, który jest jego rezydencją w czasie pobytu w Warszawie.

Przed południem P. Losonczy wraz z towarzyszącymi mu osobami złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Na szarfie o barwach narodowych Węgier — napis: „Żołnierzom polskim poległym za Ojczyznę”.

Następnie goście podejmowani byli przez gospodarzy stolicy w warszawskim ratuszu. Dziękując za serdeczne przyjęcie, P. Losonczy podkreślił, iż naród węgierski wysoko ceni przyjaźń i współpracę z bratnim narodem polskim. Przyjaźń ta rozwinęła się szczególnie szeroko w okresie, kiedy oba kraje weszły na drogę socjalistycznego budownictwa. Jednym z przykładów zacieśniania się tych braterskich więzi są częste kontakty mieszkańców obu stolic i bliska współpraca Budapesztu i Warszawy.

W godzinach popołudniowych Pal Losonczy spotkał się w Belwederze z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

W Sali Pompejańskiej Belwederu odbyła się uroczystość wręczenia P. Losonczyemu Orderu Zasługi PRL I klasy.

Wręczając to odznaczenie, H. Jabłoński podkreślił wkład P. Losonczego w utrwalanie tradycyjnie przyjaznych stosunków polsko-węgierskich.

P. Losonczy, dziękując za to wysokie wyróżnienie powiedział, że przyjmuje je jako wyraz zaufania ze strony narodu, którego wspierała przeszłość i osiągnięcia minionego 30-lecia wzbudzały w sercu narodu węgierskiego szacunek, uznanie i poważanie.

Następnie P. Losonczy udekorował H. Jabłońskiego Orderem Sztandaru Węgierskiej Republiki Ludowej I klasy z diamentami — przyznany przez Radę Prezydialną WRL w uznaniu zasług w rozwoju przyjaźni.

Przebywający z wizytą w Delhi sekretarz stanu USA, H. Kissinger przeprowadził wczoraj rano godzinna rozmowę z premierem Indii, I. Gandhii. Wcześniej spotkał się on z ministrem spraw zagranicznych Indii Y. Chawanem.

Negocjacje prezydenta Włoch

Prezydent Włoch G. Leone rozpoczął wczoraj nową serię konsultacji, mających na celu wybranie polityki, który podjąłby się misji utworzenia nowego rządu. Jak wiadomo, w ubiegły piątek desygnowany na premiera A. Fanfani zrezygnował z dalszych wysiłków utworzenia nowego gabinetu. Obserwatorzy w Rzymie są zdania, że prezydent Leone powie-

ni polsko-węgierskiej i umocnienie współdziałania krajów wspólnoty socjalistycznej.

W sali posiedzeń Rady Państwa rozpoczęły się następnie polsko-węgierskie rozmowy plenarne, które prowadzi Henryk Jabłoński i Pal Losonczy.

Wieczorem odbyło się spotkanie w Belwederze. Podczas spotkania H. Jabłoński i P. Losonczy wygłosili przemówienia. PAP

(Skróty przemówień zamieszczamy na str. 2).

Sukces polskiej wystawy gospodarczej w CSRS

Wczoraj zamknięta została w Pałacu Zjazdów na terenie praskiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Fuczika wystawa „30 lat Polski socjalistycznej”. Wystawa ta, która trwała 18 dni, była po ekspozycji, przedstawionej w stoicy Kraju Rad drugą co do wielkości prezentacją naszych osiągnięć za granicą i pierwszą tego rodzaju w CSRS.

Jak wynikało z licznych wypowiedzi zwiedzających, a także z ocen prasy CSRS, nasza wystawa nie tylko przybliżyła obraz współczesnej Polski szerszym kręgom społeczeństwa czechosłowackiego i ukazała jej obecne możliwości wytwórcze, ale przyczyniła się do pogłębienia współpracy gospodarczej między oboma krajami.

Wystawę zwiedziło, mimo niesprzyjającej pogody, około 200 000 osób. (PAP)

Na konferencji w Rabacie

Przywódcy arabscy próbują złagodzić rozbieżności jordańsko-palestyńskie

W Rabacie obraduje konferencja szefów rządów państw arabskich. Przypuszcza się, że „szczyt” nie zakończy się 28 bm., tak jak planowano. Przywódcy arabscy nie zdołali dotychczas załagodzić rozbieżności między rządem jordańskim a palestyńskim ruchem wyzwolenia. Mimo wysiłków podjętych przez króla Maroka Hasana II, prezydenta Egiptu Sadata i prezydenta Syrii, Asada, brak jakichkolwiek oznak kompromisu między Jordanią a Organizacją Wyzwolenia Pa-

Zima w Karkonoszach



Hotel górski Orlinek w Karkonoszach, już w zimowej szacie, czeka na turystów.

Fot. — CAF

W Wielkopolsce od 5 do 30 listopada

8 nowych filmów radzieckich na ekranach kin

Tegoroczne, dwudzieste ósme Dni Filmu Radzieckiego w Wielkopolsce zostaną zainaugurowane 5 listopada w poznańskim kinie „Apollo” projekcją filmu w reżyserii Siergieja Kołosowa „Zapamiętaj imię swoje”. Jest to dramat współczesny oparty na autentycznej historii matki Rosjanki, która po 20 latach odnalezła w Polsce swego syna. Film został zrealizowany przy współpracy kinematografii polskiej i radzieckiej.

W czasie trwania Dni (od 5 do 30 listopada) — oprócz wspomnianego — zaprezentowanych będzie w „Apollo” i „Muzie” jeszcze siedem nowych filmów radzieckich:

„Wódz Prusów”, „Aferzysta”, „Pociąg pancerny”, „Wybacz i żegnaj”, „Korzenie prawdy”, „Przygody Hucka Finna” oraz „Żółtodziób”.

W pozostałych poznańskich kinach odbędą się przeglądy retrospektywne najcenniejszych tytułów z lat poprzednich, których programy ułożono tematycznie. Będziemy mogli zatem obejrzeć m. in. zarówno komedie i dramaty oraz adaptacje literackie i klasykę.

W tym roku odbędą się również inauguracyjne powiatowe Dni Filmu Radzieckiego. W ośrodkach posiadających kilka kin wejdą na ekrany filmy premierowe, natomiast w pozostałych — filmy nowe dla danej miejscowości.

Sądymy, że tegoroczne Dni będą cieszyć się również dużym powodzeniem, jak poprzednie. Kinematografia radziecka ma bowiem w Polsce wielu sympatyków i każda premiera stanowi duże wydarzenie. (pik)

Wyniki wyborów w Hesji i Bawarii

Ogłoszone wczoraj rano wyniki wyborów do landtagów w Hesji i Bawarii przedstawiają się następująco:

HESJA — SPD: 43,2 procent głosów — 49 mandatów (poprzednio 53), CDU: 47,3 procent głosów — 53 mandaty (poprzednio 46), FDP: 7,5 procent — 8 mandatów (poprzednio 11).

BAWARIA — CSU: 62,1 procent głosów — 132 mandaty (poprzednio 124), SPD: 30,2 procent głosów — 64 mandaty (poprzednio 70), FDP: 5,2 procent głosów — 8 mandatów (poprzednio 10). (PAP)

„Sport”

MŚ w siatkówce

Japonki zdobyły złoty medal

Tytuł mistrzyni świata w piłce siatkowej kobiet zdobyły Japonki; srebrny medal — ZSRR; brązowy medal — Korea Półd.

Reprezentantki Polski uplasowały się na 9 miejscu. W ostatnim spotkaniu Polki pokonały USA 3:0.

Wyniki wczorajszego rozgrywek mężczyzn: NRD — Rumunia 3:0 (15:4, 15:9, 15:2), ZSRR — CSRS 3:0 (18:16, 15:12, 15:5).

Druga wytwórnia torlenu

Wczoraj rozpoczęła prace nowo wybudowana w toruńskich „Elan” druga wytwórnia włókien poliestrowych typu torlenu. Służą one do wyrobu poszukiwanych na rynku tkanin i dzianin jedwabopodobnych.

Rozmowy H. Kissingera w Delhi

Przebywający z wizytą w Delhi sekretarz stanu USA, H. Kissinger przeprowadził wczoraj rano godzinna rozmowę z premierem Indii, I. Gandhii. Wcześniej spotkał się on z ministrem spraw zagranicznych Indii Y. Chawanem.

Negocjacje prezydenta Włoch

Prezydent Włoch G. Leone rozpoczął wczoraj nową serię konsultacji, mających na celu wybranie polityki, który podjąłby się misji utworzenia nowego rządu. Jak wiadomo, w ubiegły piątek desygnowany na premiera A. Fanfani zrezygnował z dalszych wysiłków utworzenia nowego gabinetu. Obserwatorzy w Rzymie są zdania, że prezydent Leone powie-

rzy misje utworzenia nowego rządu innemu czołowemu politykowi Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Nowe odznaczenia radzieckie

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ustanowiło order „Za służbę dla Ojczyzny w sferach zbrojnych ZSRR” trzech stopni i medal „Za zasługi w służbie wojskowej” dwóch stopni. Będą one przyznawane żołnierzom armii ra-

PAP RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM PAP
INF. WYŁ. TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM PAP
INF. WYŁ. TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WYŁ. TELEFONEM PAP
INF. WYŁ. TELEFONEM PAP

dzieckiej, marynarki wojennej, wojsk pogranicznych i wewnętrznych za osiągnięcia w szkoleniu wojskowym i politycznym za odwagę, ofiarność i inne zasługi podczas pełnienia służby wojskowej.

Odstąpienie pomnika B. Abebe

W niedzielę na największym cmentarzu w Addis Abebie od-

stąpiono pomnik B. Abebe — w pierwszą rocznicę śmierci tego maratończyka, który stał się bohaterem narodowym Etiopii. Abebe był jedynym sportowcem, który dwukrotnie wygrał na olimpiadach bieg maratoński. W marcu 1969 r. odniósł poważne obrażenia w wypadku samochodowym. Od tego czasu ze sparaliżowanymi nogami mógł się poruszać tylko na wózku inwalidzkim. Zmarł 25 października 1973 r. w wieku 41 lat.

Lot „Saluta-3”

Do godziny 14.30 czasu moskiewskiego 27 października radziecka stacja orbitalna „Salut-3” dokonała dwu tysięcy okrążeń Ziemi. Jej lot trwa już 125 dob.

Wielki pożar w Iranie

Według doniesień z Teheranu, już 6 dni trwa pożar w szybie naftowym, położonym w odległości 119 km na południe od irańskiego miasta Ahwaz. Plomienie, sięgające kilkuset metrów, nie pozwalają strażakom zbliżyć się do szybu. Zdaniem specjalistów, trzeba będzie kilku tygodni, aby opanować pożar.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł),
wartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł).
Przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO
Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i
Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul.
Wierzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto
PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy
pocztowe. Indeks nr 35029.

CO NA NASZYM STOLE?

Sknery — pomyślałem sobie o moich kopenhaskich gospodarzach, którzy zaserwowali mi na śniadanie szklankę mleka, niewielki rogalik i kosteczkę masła. Z braku pokoi hotelowych, urządziłem się w stolicy Danii prywatnie — w wynajętym pokoju i to łącznie ze śniadaniem... Jak widać — dość skąpymi.

Podpatrzyłem jednak zestawy obiadowe państwa Christensen (tak nazywali się właściciele) i przekonałem się, że również w stosunku do siebie samych wykazują duże cechy oszczędności. Zupa w filiżance, skromna potrawa mięsna z ryżem i dużo jarzyn. A na deser tylko owoce. Co najdziwniejsze, nie narzekali na głód, a fizycznie — mimo podeszłego wieku — czuli się znakomicie.

„Odżyłem” po powrocie do kraju. Zgodnie z naszą narodową tradycją, zacząłem najadać się do syta, nie rezygnując nawet z obfitych gorących kolacji. Na razie nie narzekam na zdrowie, ale lekarze coraz częściej przestrzegają mnie przed skutkami takiego odżywiania.

Czy tylko ja holduję tradycyjnej polskiej i — powiedzmy — od razu — wybitnie nieracjonalnej kuchni? Bynajmniej. Statystycy obliczają, że dziennie każdy z nas konsumuje średnio ok. 3 500 kalorii, podczas gdy wystarczyłoby 3 000 — 2 200. Mało tego: obserwuje się niepokojące tendencje zwiększania dziennej porcji kalorii — wraz ze wzrostem dochodów i dobroci. Najgorsze jest to, że liczba kalorii pochodzących z tłuszczów sięga u nas aż 40 proc., chociaż w wielu innych rozwiniętych krajach nie przekracza 20 proc.

Zapominamy też o kardynalnej zasadzie, że z wiekiem — gdy maleje nasza aktywność fizyczna, trzeba ograniczać dzień na rację energii. Stąd też coraz więcej przypadków schorzeń nie tylko gastrologicznych, ale również układu krążenia, młodożyty itp.

Dietetycy dowodzą, że przy racjonalnym odżywianiu się, z białka powinno pochodzić 28 proc. dziennej porcji kalorii, a niemal połowa z węglowodanów, z tym, że w większym stopniu z produktów skrobiowych niż z cukrów oraz, oczywiście, z warzyw i owoców (tłuszcze — jak powiedzieliśmy — powinny stanowić jedynie do 20 proc. kalorii).

U nas jednak proporcje są zupełnie inne. W efekcie — maleje spożycie wartościowych składników pokarmowych, takich jak właśnie białko, witaminy, sole mineralne itp.

Może ktoś powiedzieć: zgoda, fachowcy uczą nas, co i jak jeść, ale skąd brać te racjonalne produkty?

To fakt. Zmianę w sposobie naszego odżywiania trzeba zacząć od odpowiedniej intensyfikacji i ukierunkowania produkcji rolnej oraz przemysłu spożywczego. Tym właśnie, tak ważnym problemem, poświęcone było XV Plenum KC PZPR, obradujące nad zagadnieniami gospodarki żywnościowej w najszerszym pojęciu tego słowa.

Głównym zadaniem jest to, aby przemysł spożywczy, który chcemy uczynić naszą narodową specjalnością, dostarczał produkty w odpowiednim wyborze i dobrej jakości, a więc przede wszystkim produkty zdrowe. Niezbędne jest ściśle sprężenie planów rozwojowych tej gałęzi gospodarczej z pracami badawczymi i naukowymi. Konieczna jest też jeszcze lepsza więź zakładów przemysłu spożywczego z całym naszym rolnictwem.

Organizacja rynku spożywczego wysuwa się zatem na pierwsze miejsce. Na nic bowiem się nie zda kładzenie ludzom do głowy, że mają pić dużo mleka i jeść dużo jego przetworów, skoro w sklepach nie o każdej porze można je kupić, bywają w minimalnym asortymencie (np. twarde sery) lub są wręcz niedobrej jakości...

Wiele do zrobienia ma również handel. Powiedzmy otwarcie: nie jest on dotychczas przystosowany do sprawnego handlu artykułami spożywczymi. Niweczy znaczną część dobrotu producentów i przetwórców, sprzedając np. roztopione mrożonki...

Nie można także lekceważyć szeregu innych istotnych czynników. Współczesne pracujące kobiety coraz mniej mają czasu na zajmowanie się kuchnią. Młode gospodynie nie mogą konkurować ze swymi matkami i babkami ani kulinarnymi umiejętnościami, ani czasem przeznaczonym na prowadzenie domu. Z wielkim aplauzem przyjęłyby każda propozycję przemysłu spożywczego i handlu, ułatwiającą przyrządzanie posiłków.

Przetwórstwo i handel w coraz większym stopniu decydują więc nie tylko o sposobie odżywiania się społeczeństwa czy o kształtowaniu się naszych zwyczajów żywieniowych, ale również o sposobie i standardzie codziennego życia.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Odwiedzając „moją” halę zakupów (jest ich w Berlinie dużo i stanowią one, moim zdaniem, jedyny środek przeciwko kolejkom) zwróciłem uwagę, że przy stoisku z mlekiem ciągle zobaczyłem ludzi w kombinazonach, hełmach ochronnych, jak wkładają do wózka na zakupy kilka porcji mleka. Są to robotnicy pobliskich placów budowy, fabryk, czy warsztatów.

Robotnicy piją mleko? W naszym wyobrażeniu tutejsi robotnicy powinni pić tylko piwo, zresztą znakomite. Tymczasem...

Zaintrygowany tą sprawą, zacząłem śledzić ten problem. Okazało się, że na wielu dużych budowach, w fabrykach, znajdują się często stoiska sprzedające właśnie mleko. Cieszy się ono dużą popularnością i chętnie jest kupowane przez robotników. Opakowane w kartonowe rożki, w środku o ściankach z nieprzepuszczalną warstwą, są łatwe do przenoszenia i przechowania. Równocześnie naczynie

Mleczna rzeka na sposób berliński

Od własnego korespondenta z NRD

położone na ciepłym kaloryferze zagrzewa się do przyjemnej — letniej temperatury. Wystarczy obciąć jeden z rożków i przechylić do ust, aby świetnie się uraczyć mlekiem. A więc nie potrzeba kubków ani szklanek. A może by tak i u nas?

Spożycie mleka w NRD stale rośnie. Zobaczymy jak ten problem wygląda w stolicy tego kraju — Berlinie. W br. w tym mieście spożycie mleka osiągnąć ma 104 litry na każdego mieszkańca (w 1971 r. było tylko 90 l.). A więc dużo.

Rośnie również spożycie kwaśnego mleka i napojów mlecznych np — jogurtu. W 1971 r. sprzedano tego mleka i świetnych, smacznych, orzeźwiających napojów 1800 ton. W tym roku aż 3000 ton powędruje

do żołądków berlińczyków. Ponad 1000 ton jogurtu (szczerze mówiąc ulubiony napój dzieci, bo jest on do nabycia o smaku waniliowym, wiśniowym, kakaowym, a ostatnio także bananowym) powędruje do sklepów Berlina.

Szczególną wygodą dla gospodyń jest produkowane mleko „długotrwałe” tzw. h-mleko. Przechowywane w chłodnym miejscu (nawet nie w lodówce) zachowuje swoją świeżość do sześciu tygodni.

W szkolnych bufetach, które znajdują się w ogromnej większości szkół nigdy nie brakuje tych białych napojów. Do końca roku szkolnego ich spożycie ma wzrosnąć o 70 proc.

Przyznaję, że byłem bardzo zdziwiony, gdy dowiedzia-

łem się, że aż 30 proc. mleka i jogurtów, które wypija się w Berlinie, dostarczane jest do fabryk i zakładów pracy, gdzie spożywane są właśnie przez robotników. Sądząc, że i u nas warto byłoby część naszej mlecznej rzeki skierować do zakładów pracy.

I jeszcze jedno. W berlińskich sklepach prawie już zupełnie nie ma mleka w butelkach. Jak wielka to oszczędność szkła, transportu (bo przecież opakowanie kartonowe jest nieporównanie lżejsze) i zmniejszenie obciążenia sklepów skupem butelek, który jest tutaj świetnie zorganizowany! Warto chyba skorzystać w tych sprawach z doświadczeń naszych zachodnich przyjaciół.

HENRYK TYCNER

Na inwestycyjnej mapie Wielkopolski

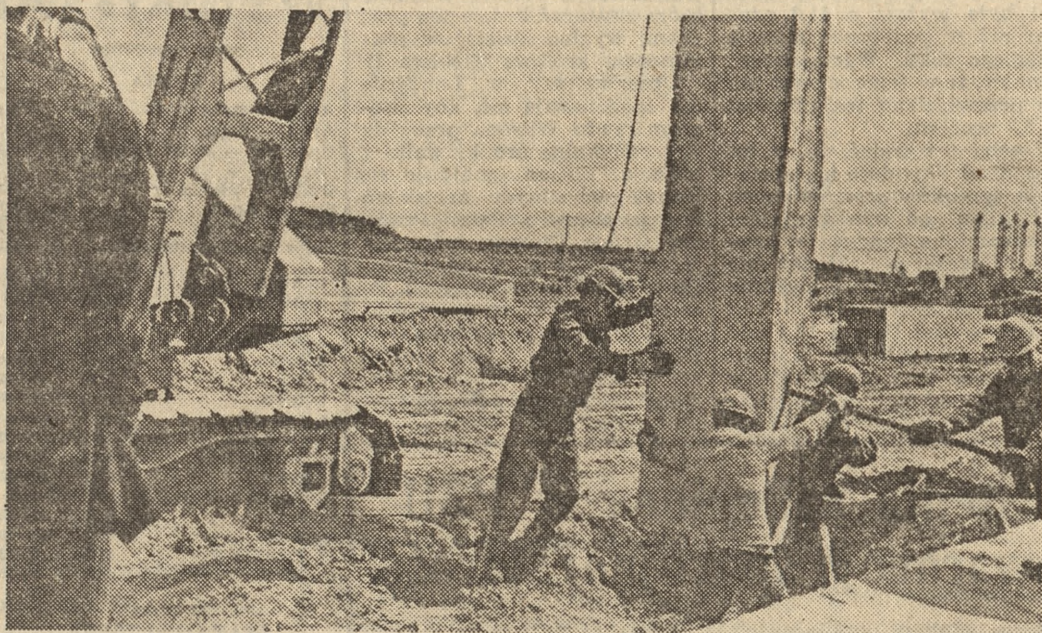
Sposób na ścieki

Jest w Pniewach Fabryka Aparatury Urządzeń Komunalnych „Powogaz”, która produkuje różne urządzenia do oczyszczania ścieków, a za kilka lat — po wybudowaniu nowego zakładu — stanie się jedynym w kraju wytwórcą kompletnych oczyszczalni.

Dla tej fabryki, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy „Powogaz” z Poznania przygotował projekty różnych, znormalizowanych urządzeń tzw. katalogowych, które stosowane mogą być w rozmaitych oczyszczalniach ścieków. I tak narodziła się specjalizacja, która dzisiaj jest produkcją krat, zagarniaczy, walców, szczotek, napowietrzaczy do oczyszczania ścieków oraz armatura wodociągowa. Dzisiaj pracuje w tym zakładzie ponad 300 osób. W tym roku produkcja osiągnie wartość 52,45 mln zł.

Pniewski „Powogaz” odgrywa w miasteczku i okolicy

Fot. — „Głos”



znacznie większą rolę, niżby to wynikało z samej wielkości produkcji. Mieszkańcy wiążą z nim swoją przyszłość. Chcieliby, aby się rozwijał.

I oto „Powogaz” w listopadzie ub. roku rozpoczął budowę, o której nie tak dawno mieszkańcom Pniew nawet się nie śniło. Buduje się fabrykę kompletnych oczyszczalni ścieków. Jej koszt — 250 mln zł tych. Inwestycja ma być gotowa w lutym 1976 roku. Nowy zakład będzie zatrudniał 1000, a w przyszłości 1500 osób. Wartość rocznej produk-

cji planuje się na 325 mln zł tych.

„Powogaz” będzie konstruował bardzo potrzebne kompletne oczyszczalnie ścieków dla małych miast do 5000 mieszkańców oraz jeszcze mniejsze dla wsi, gospodarstw rolnych, hoteli, zespołów leczniczych, uzdrowisk itp. Ponad to wytwarzał będzie urządzenia dla oczyszczalni.

Zapewne produkcja ta zostanie rozchwyтана — jak to się mówi — „na pniu”. Podobnych oczyszczalni dotychczas w Polsce się nie wytwarzało i brak ich jest ogromny. Sama gospodarka komunalna potrzebuje „od zaraz” ponad 2000 takich małych oczyszczalni.

Założa „Powogazu” już przygotowuje się do tej nowej produkcji. Jeszcze w tym roku — niejako tytułem próby — wykonana zostanie mała oczyszczalnia dla Rakoniewic. Powstaje ona poza planem. Jej dokumentację opracowali specjaliści z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego „Powogazu” z Poznania we współpracy z politechnikami w Warszawie i Gdańsku, Instytutem Gospodarki Komunalnej i Biurem Projektów Gospodarki Komunalnej z Poznania. Automatycznie wykona MERA-ZAPMONT.

W przyszłym roku fabryka zamierza wyprodukować 3 do 5 takich oczyszczalni różnej wielkości. Już w 1976 powinno być tych oczyszczalni 37, w roku następnym 90 a potem z roku na rok coraz więcej.

Obecnie na budowie krzątają się robotnicy. Jest ekipa generalnego wykonawcy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 z mgr. inż. Jerzym Horowskim na czele, są specjaliści Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich, Elektromontażu-Poznań, będzie jeszcze Instal. Mostostal i inni. Ludzi właściwie nie widać, bo teren budowy jest duży. Obejmuje 16 hektarów.

Powstaje już wielka hala główna. Inne obiekty, to budynek administracyjny, stołówka z kuchnią, pralnia z 7 pleczem, hydrofornia, kotłownia, magazyny i — oczywiście — własna oczyszczalnia ścieków. W drugim etapie przewiduje się rozbudowę hali produkcyjnej oraz wybudowanie biurowca.

Dyrektor pniewskiego „Powogazu” mgr inż. Andrzej Borucki mówi o przygotowywaniu do przejścia „na nowe”: — Szkolimy kadry dla nowej fabryki, uruchomiliśmy dwie specjalne klasy w Zasadniczej Szkole Zawodowej oraz 45-osobową klasę w filii Technikum Mechanicznego z Wroniek. Kompletujemy kadry fachowców, przygotowujemy dla nich mieszkania. Mamy też gotowe plany produkcyjne na rok przyszły i następną już w nowej siedzibie. W lutym 1976 roku, gdy przeniesiemy się do nowego zakładu chcemy od razu przystąpić do produkcji. W planie na tamten rok zapisaaliśmy przecież 37 oczyszczalni.

MAREK PRZYBYLSKI

Latę właściwie czuliśmy się jak mieszkańcy wyspy. Z północy i ze wschodu otaczała nas woda, z południa wielokilometrowa strefa szczytów, a nasza przestrzeń życiowa ograniczała się do pasa lodowca od Góry Komsomolskiej do Morenowej. Teraz, gdy lód stwardniał, spieszmy się na wolny przestwór i całą gromadą wybieramy się na brzeg morza.

Maszerujemy na północ od cypla Mabus, tam gdzie się utworzył olbrzymi obszar gór lodowych. Po przejściu jakichś dwóch kilometrów wzdłuż zewnętrznego pasma śpiętrzonych lodów, skręcamy w północ, przypominając skleploną wysoko bramę gotycką, przejście między dwiema bryłami lodu i znajdujemy się w lodowym mieście, jakiego by nie mogła chyba stworzyć najwymyślniejsza fantazja artysty. W górę wyrastają prosto katne baszty i nieposzlakowane równie poziome twory, przedziwne pałace wschodnie i rudery z lodu, amfiteatralne areny o kształtach owalnych i przestronne pałace o kształtach wieloboków, szerokie, proste aleje i wąskie, krzywe uliczki. Kilka godzin snujemy się po tym szmaragdowym mieście przechodząc z gładkiego lodu „głównych ulic” na wyboiste jezdnie „zaułków”, przeciskając się wąskimi wylazami „przechodnich podwó-

rek” lub utykając na bezdrożu śnieżnych zasp i nie przestajemy się zdumiewać nieskończoną mnogością form stworzonych przez naturę. Żadna z gór lodowych niepodobna jest do innej. Żaden załom się nie powtarza, żadna krawędź nie jest odbita w kilku egzempla-

mi. Wszystko to naturalnie wykonane na trochę abstrakcyjną modłę.

Odechodzę od góry lodowej, żeby ją w całości objąć kadrem, i kiedy się oddaliłem już ze sto metrów, z tyłu za mną rozległo się donośne wołanie. „Ho-ho-ho, cha-cha-cha!” —

woła ktoś obok, mimo że stoję sam wśród śnieżnego pola. „Co u licha?” — myślę sobie, ale po chwili orientuję się, że to koleś, który został przed grotą, wołając echo. Nie ma efektu wielokrotnego odbicia, ale dźwięki odbijają się od ściany jak sprężyste piłeczki, czyste i nie przytłumione.

Wracam do Minnego z końcem dnia i choć jesteśmy porządnie zmordowani, nie śpiemy się z rozejściem się do domów. Stoimy na nasypie, palimy i spoglądamy wokół. Antarktyda odgrywa przed nami jedną ze swych ulubionych symfonii — zimowy zachód słońca.

Nie ma w tym purpury i piętrzących się malowniczo różne kształty obłoków, do czego

przywykliśmy na średnich szerokościach. Barwy biegną do półtony, delikatne akwarele, najdelikatniejsze przejścia od jednej barwy do drugiej, a niemal absolutna przezroczystość powietrza Antarktydy nadaje im niebywałą jasność i czystość.

Zachód zaczyna się niepostrzeżenie. Słońce przesuwa się prawie równoległe do linii horyzontu trochę żółknąc i tracąc blask, a kiedy ma już, już dotknąć ciemnego pasma lodowców, one zaczynają wyrastać w górę, jak gdyby słońce je przyciągało i wtem pasmo to rozpada się na dwie części — rzeczywistą i drugą, która wisi nad nią do góry dołem. To polarna fatamorgana, niczym uderzenie w bębn rozpoczynające symfonię. Potem następuje liryczne andante. W miarę jak słońce skrywa się za horyzont, niebo zmienia barwy i przesuwa się przez nie cała gama barw, od niebieskiej do jasno żółtej. Potem wszystkie barwy zbiegają się w dół. Zaczyna się burzliwe allegro różowego koloru. Na kilka minut

zatapiamy się w różowy świat z różowym niebem, różowym pasmem wybrzeża i z różowymi górami lodowymi.

Stopniowo barwa ta gęstnieje aż do rubinowej, a z południa na niebo nasuwa się granatowa zasłona. Zaczyna się główna część symfonii, walka sił światła i mroku. Siny mrok zakrada się z wolna, ogarniając zbocza i zagłębienia, a wypolerowana wierzchami powierzchnia śniegu pokrywa się wymyślnymi niebiesko-różowymi wzorami. Powoli acz nieubłaganie sinieje pnie się w górę po zboczach, wypierając wszystko co różowe, i wreszcie zwarta zasłona osnuwa wybrzeże niby ciemny, przezroczysty gaz. Jakżeż czas jeszcze nad tą sinością niczym wysepki wyrastają różowe wierzchołki gór lodowych, ale z wolna i one nikną. Następuje finał. Tam, gdzie słońce zaszło, pośniewa jeszcze wąska, zielona smuga niczym końcowa nuta symfonii.

Niewidzialny dyrygent po raz drugi daje znak batutą i wszystko gaśnie. Świat staje się popielatoszary. Tylko wysoko pierzaste obłoki pozostają jeszcze podświetlone niczym kurtyna, na którą od dołu padają światła rampy. Dyrygent czeka, czy go nie wywołają jeszcze raz. Ale my milczymy oszłamienieni tym bogactwem barw, a rampa stopniowo wygasa. Zapada noc.

LEONID SILWISTROW

Antarktyda na co dzień (5)

Nim zapadnie noc

Najwięcej wygranych
w Krajowej Loterii Pieniężnej!

Szczęśliwe losy poleca
nowo otwarta Kolektura
Ostrów Wlkp. ul. Kościelna 16

2719-K2

Praca

Ucznia i rencistę na pół etatu przyjmie. Stolarnia, Przepióra, Wawrzyniaka 15. 43611g

Pomoc domowa potrzebna. Zakład Malarsko-Tapierski, Marchlewskiego 58 m. 9, godz. 16-19. 44785g

Uczniów malarzy, przyjmie Zakład Malarsko-Tapierski, Marchlewskiego 58 m. 9, godz. 16-19. 44785g

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Poznaniu, ul. Komandoria 5

OFERUJĄ:

DREWNO ODPADOWE

w ilości 150 ton, pochodzące ze złomowanych skrzyń monopolowych — nieodpłatnie — jednostkom gospodarki uspołecznionej i odbiorcom prywatnym.

Odbiór własnym środkiem transportu z Zakładów przy ulicy Komandoria nr 5.

Bliższych informacji udziela Magazyn Opakowań, tel. 759-11 — wewn. 383. 6964-K1

Administracja domu zleci mycie i zamiatanie klatek schodowych, blisko Rynku Jeżyckiego. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44749g.

Kupno • Sprzedaż

Kupię Junaka, może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4464g.

Kupię ręczną piłę mechaniczną, Ryszard Kowalski, Złotniki, pow. Poznań, Obornicka 9. 44707g

Bramy, furtki, słupki, ogrodzenia kompletne — wykonuje warsztat. Poznań — Antoninek, ulica Bałtycka 4. 44603g

Pianino dobre, sprzedam w godzinach popołudniowych. Sienkiewicza 6 m. 8. 44646g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 23 października br. zmarł

WŁADYSŁAW KAŻMIERCZAK

nasz były długoletni, ceniony pracownik hotelu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz współpracownicy Hotelu „Orbis-Merkury” w Poznaniu

7244-K1

Dnia 23 października 1974 r. zmarł nasz długoletni pracownik

TEODOR MIODOWICZ

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa ZZPKIS oraz Zespół Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 26 października 1974 r. na cmentarzu na Górczynie.

7242-K2

Dnia 26 października 1974 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa siostra, nasza ukochana ciocia, śp.

JANINA GÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.45 z kaplicy starego cmentarza na nowym cmentarzu farnym w Wągrowcu.

W smutku pogrążona siostra z rodziną

Wągrowiec, Spokojna 8. 45344g

Dnia 26 października 1974 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, wierny przyjaciel, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.

ANDRZEJ WITCZAK

pracownik PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z córkami i rodziną

Poznań, Zeniemska 13 m. 1. 45345g

Sprzedam magnetofon kasety „Philips”. Telefon 569-91. 44602g

Sprzedam słońce Zetor Major 3011, po remoncie głównym. Grudziarz, Pleśzew, Sienkiewicza 21. 1071p

Nikifora — obrazek z lat 50-tych — sprzedam. Cena 6.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44659g

Pelise damską z czapką grzybiatą, piżmowców, na średnią figurę, korzystnie sprzedam. Byczyńska 3. 44660g

Sprzedam wózek glebok, używany. Nowowiejskiego 6 m. 3. 44784g

Sprzedam okulary słuchowe nowe, rogi jelenia, se kretarzyk antyk. Puszczykówo, Kopernika 33. 44722g

Samochody

Auto Service — Kraszewskiego 30, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przeźmierowa, Szosa Poznańska 2, przedłużenie ul. Dąbrowskiego. 42285g

Autobus 33-osobowy m-k Fiat 309, rok budowy 1980. Cena do uzgodnienia — sprzedaż Oddział PTTK — HCP, tel. 33-33-51. 6837-K1

Sprzedam Dacie, 1973 rok, przebieg 28.000 km. Poznań — Stoczek, ul. Bystra 45 m. 2. 44668g

Sprzedam tanio Skodę Spartak. Os. Bohaterów II Wojny Światowej 50 m. 3. 44671g

Warszawę M-20, po wypadku, tanio sprzedam. Pow. Kościeln, tel. Wolkowo 37. 44701g

Sprzedam Fiata 125p, rok produkcji 1972, przebieg 30.000. Stanisław Paradyś 63-720 Koźmin k. Krotoszyna, ul. Targowa 9. 44717g

Samochód towarowo-osobowy Warszawa Pick-up, sprzedam. Cena do uzgodnienia. Jan Cwiernia, 63-122 Gądk 3, pow. Srem. 44755g

Sprzedam Warszawę M-20 Barkas, w dobrym stanie, nowy silnik Warszawy i garaż. Świerczewskiego 57, Szkoła, pałac. 44721g

Kupię Volkswagena 1200. Tel. 711-19, od godz. 16. 44737g

Lokale

Koszalin! Zamienię pokój z kuchnią, nowe budownictwo — na podobne lub 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo w Gnieźnie. Regina Słarkowska, Gniezno, pl. 21 Stycznia 8 m. 4. 1082p

Sprzedam Warszawę M-20 Barkas, w dobrym stanie, nowy silnik Warszawy i garaż. Świerczewskiego 57, Szkoła, pałac. 44721g

Kupię w Poznaniu M-3 — M-4 własnościowe. Może być w starym budownictwie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44742g

Oddam pokój jednoosobowy w Mosinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44601g

Matczystwo bezdzietne — poszukuje pokoju na 1,5-2 lat, także nieumeblowanego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44666g

Dnia 26 października 1974 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

HELENA GUT

z domu Palacz

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

45342g

Dnia 27 października 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81, śp.

BRONISŁAWA SOBOLEWSKA

z Głerynow

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 14.30 z kościoła św. Leonarda w Słupcy.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Słupca, ul. Warszawska 47. 45405g

Dnia 26 października 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana żona i mamusia

MARIA KRYCH - PAJZDERSKA

lekarz med.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pozostają mąż z synem i rodziną

Poznań, ul. Miła 10. 45419g

Dnia 26 października 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

ANIELA LECKA

z d. Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona córka z rodziną

Poznań, Wawrzyniaka 14. 45412g

UWAGA — OKAZJA!

Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Poznaniu
ulica Szewska nr 1

POSIADA DO UPŁYNNIENIA
między Mostem Marchlewskiego a Przemysława w Poznaniu

OPAŁ TOPOŁOWY
ca 250 mp, w cenie po 20 zł/mp

Nabywcy zgłoszą się w Nadzorze Wodnym, ul. Czapla 4 w Poznaniu, telefon nr 559-35. 5958-K1

Kupię M-3 Osiedle Świerczewskiego lub okolica Szamotulskiej. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42972g.

Spółdzielcze M-4, telefon — Raszyn, zamienię na dwa mniejsze, jedno Raszyn. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43963gpr.

2 studentki poszukują dwu ewentualnie trzyosobowego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45185g.

Kupię mieszkanie własnościowe typ M-3. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44609g.

Dwie studentki poszukują pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44648g

Pracująca poszukuje pokoju na trzy lata. Wilda. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44692g.

Mieszkanie kwatrukowe dwupokojowe, w nowym budownictwie — zamienię na trzypokojowe. Telefon 674-803. 44674g

Poszukuję świadków zderzenia: Fiat 126p — motocykl wyścigowy Yamaha, dnia 24. VII 74 — skrzyżowaniu ulic: Chwaliszewo — Most Chrobrego. Jarrembowski, Gniezno, Roosevelta 7 m. 3. 45124g

Za długi mego męża Łaszcz Stanisława nie odpowiadam. Zona Łaszcz Bronisława, zamieszkała Stobno pow. Trzcianka woj. poznańskie. 43820g

Poszukuję leku Tardyferon. Zgłoszenia: tel. 643-04, w godz. 7-8. 45201g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuję w terminie do 5 dni, wykonuję przetłocza barwne czarno-białe do celów naukowych. Jan Kołbecki, zakład fotograficzny, Ratajczaka 26 (narożnik Czerwonej Armii). 43795g

Garaż odstąpię — okolica Rynku Wildeckiego. Władysław Gward Ludowej 30 m. 23, po 17. 45089g

Posiadam garaż do wynajęcia. Łomżyńska 38 tel. 780-802. 43895g

Naprawiam dopasowywać również sprzedaje okulary słuchowe, elektryczne golariki, sprzęt domowy. Warsztat elektromechaniczny, Poznań, Winogrody 31 tel. 536-67. 43948g

Sprzedam mieszkanie własnościowe w nowym budownictwie — pokój z kuchnią, telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44723g.

Dwupokojowe mieszkanie spółdzielcze, Jeżyce, I piętro, telefon, możliwość garażowania, zamienię na 3-4-pokojowe Jeżyce, Sołacz, Grunwald, kwatrurowe lub spółdzielcze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44676g.

Dnia 27 października 1974 r. zmarła, przeżywszy 85 lat, opatrzona Sakramentami św., śp.

ANNA MALCZEWSKA

z domu Paczkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Kiekrzu.

Strapiona rodzina

45369g

Dnia 27 października 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 77, nasz doświadczony mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, stryj i wuj

STEFAN HANDSCHUH

długoletni, czynny do ostatnich chwil pracownik MPK w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Narewska 6. 45383g

Dnia 25 października 1974 roku zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

ALEKSANDRA SCHLABS

z domu Grątkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.30 z domu żałoby, Dolsk, Czerwonej Armii nr 8.

W smutku pogrążona rodzina

45383g

W dniu 25 października 1974 r. zmarł w wieku lat 74, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

KONSTANTY PECH

cytaelowiec, były długoletni radny Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Jeżyce, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 44. 45299g

Nieruchomości

Sprzedam domek letniskowy składany w stanie rozłożonym pow. 25 m², 240 m² siatki ogrodzeniowej, słupki ogrodzeniowe metalowe i brama. Oferty po godz. 16, Poznań, tel. 597-29. 43846g

Zguby • Różne

26 października w „13” — między 13—13.20 zgubiłam portfel czerwono-czarny. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — Grunwaldzka 19, pokój 15. 45398g

18. X. zgubiłam złoty pierścionek z akwamaryną. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Pałucka 17. 45278g

Seter brązowy zaginął na Piekarach, wabi się Bisio. Tel. 526-41. 45177g

Zgubiono prawo jazdy kat. B-A nr 2128/72, na nazwisko Grzegorz Adamski, wydane przez Wydział Komunikacji Nowy Tomys. 10989p

Zagubiono prawo jazdy kat. B.T nr 2752/72, wystawione przez PPRN Wydział Komunikacji w Nowym Tomys. 10995p

Poszukuję świadków zderzenia: Fiat 126p — motocykl wyścigowy Yamaha, dnia 24. VII 74 — skrzyżowaniu ulic: Chwaliszewo — Most Chrobrego. Jarrembowski, Gniezno, Roosevelta 7 m. 3. 45124g

Za długi mego męża Łaszcz Stanisława nie odpowiadam. Zona Łaszcz Bronisława, zamieszkała Stobno pow. Trzcianka woj. poznańskie. 43820g

Poszukuję leku Tardyferon. Zgłoszenia: tel. 643-04, w godz. 7-8. 45201g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuję w terminie do 5 dni, wykonuję przetłocza barwne czarno-białe do celów naukowych. Jan Kołbecki, zakład fotograficzny, Ratajczaka 26 (narożnik Czerwonej Armii). 43795g

Garaż odstąpię — okolica Rynku Wildeckiego. Władysław Gward Ludowej 30 m. 23, po 17. 45089g

Posiadam garaż do wynajęcia. Łomżyńska 38 tel. 780-802. 43895g

Naprawiam dopasowywać również sprzedaje okulary słuchowe, elektryczne golariki, sprzęt domowy. Warsztat elektromechaniczny, Poznań, Winogrody 31 tel. 536-67. 43948g

Sprzedam mieszkanie własnościowe w nowym budownictwie — pokój z kuchnią, telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44723g.

Dwupokojowe mieszkanie spółdzielcze, Jeżyce, I piętro, telefon, możliwość garażowania, zamienię na 3-4-pokojowe Jeżyce, Sołacz, Grunwald, kwatrurowe lub spółdzielcze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44676g.

Dnia 27 października 1974 r. zmarła, przeżywszy 85 lat, opatrzona Sakramentami św., śp.

ANNA MALCZEWSKA

z domu Paczkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Kiekrzu.

Strapiona rodzina

45369g

Dnia 27 października 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 77, nasz doświadczony mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, stryj i wuj

STEFAN HANDSCHUH

długoletni, czynny do ostatnich chwil pracownik MPK w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Narewska 6. 45383g

Dnia 25 października 1974 roku zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

ALEKSANDRA SCHLABS

z domu Grątkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.30 z domu żałoby, Dolsk, Czerwonej Armii nr 8.

W smutku pogrążona rodzina

45383g

W dniu 25 października 1974 r. zmarł w wieku lat 74, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

KONSTANTY PECH

cytaelowiec, były długoletni radny Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Jeżyce, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 44. 45299g

Dnia 27 października 1974 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

KAZIMIERZ STACHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z rodziną

Poznań, Kadłubka 3 m. 1. 45409g

Koleżance TERESIE LIMIE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci

Ojca składa

Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP Poznań 45094g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW DO PRZYUCZENIA DO ZAWODU:

● BLACHARZ
● DEKARZ
● SZKLARZ
● PŁYTKARZ

Okres przyuczenia do zawodu trwa 6 miesięcy, w czasie trwania kursu uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne i wszystkie uprawnienia pracowników w budownictwie — odzież ochronną, buty robocze, posiłki regeneracyjne — dla zamiejscowych bezpłatnie zakwaterowanie.

Po złożeniu egzaminu przedsiębiorstwo zapewnia pracę przez cały rok.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Podanie, życiorys
2. Dobry stan zdrowia
3. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.
4. Ukończony 18 rok życia.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekcja Szkolenia w Dziale Pracy i Płac, pok. 100, tel. 650-51, wewn. 211. 6118-K2

Dyrekcja Technikum Energetycznego im. A. Zawadzkiego w Poznaniu
ul. Dąbrowskiego 163, nr tel. 471-14

POSZUKUJE POKOJU

dwuosobowego, względnie w jednym mieszkaniu 2 pokoi jednoosobowych z używalnością kuchni, w pobliżu szkoły, dla nauczycieli obcokrajowców.

Warunki płatności bardzo korzystne. 45138g

Matrymonialne

Pani po trzydziestce, wykształcenie wyższe, domatorka, kulturalna, materialnie niezależna pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43848g.

Wdowiec samotny emeryt kolejowy szuka towarzyszk życia w wieku od 50 lat może być biedna lecz gospodarna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43848g.

Wdowiec rzemieślnik mieszkający, oszczędności, poszukuje szlachetnej pani średniego wzrostu do lat 40, kochającą dzieci. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43895g.

Rozwiedziony nie z własnej winy — wyższe wykształcenie na stanowisku mieszkanie, domek, samochód, pozna panią — ładną, zgrabną, szczupłą z wykształceniem wyższym lub średnim do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44058g.

Pan po sześćdziesiątce (średnie wykształcenie) niebiedny, pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44673g.

Rozwiedziona lat 42 reprezentacyjna z zawodem pozna kulturalnego pana, wzrost powyżej 170 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43941g.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 października 1974 r. zmarł

LEON OFIERZYŃSKI

nestor wielkopolskiej turystyki kajakowej, zasłużony, wieloletni działacz Okręgowej Komisji Turystyki Kajakowej PTTK w Poznaniu, odznaczony Złotą Odznaką PTTK.

W Zmarłym żegnamy prawego człowieka i serdecznego kolega.

Zarząd Okręgu PTTK Okręgowa Komisja Turystyki Kajakowej w Poznaniu

Pogrzeb odbył się w dniu 27 października 1974 r. na cmentarzu w Pobiedziskach. 7245-K1

Dnia 27 października 1974 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

KAZIMIERZ STACHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z rodziną

Poznań, Kadłubka 3 m. 1. 45409g

Dnia 27 października 1974 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

KAZIMIERZ STACHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z rodziną

Poznań, Kadłubka 3 m. 1. 45409g

Koleżance TERESIE LIMIE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci

Ojca składa

Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP Poznań 45094g

